

## Sama

sanah

Cisza dała w kość  
Czuję jak boli  
Chyba mam już dość  
Zmywam się powoli  
Czemu nagle ktoś  
Patrzy na mnie wilkiem?  
Gdy nie widać mnie  
Bo przemykam chyłkiem

Dla mej matuli to szok  
Mówi mi, że to jest błąd (No nie wiem)  
A moi bracia u drzwi  
Nie widzą, że ufam ci (Jak głupia)  
Dokąd ty uciekasz mi?  
Przecież ja nie mam już sił (Szkoda)  
A szkoda, a szkoda

On o pięknych oczach, to nie moja liga  
A ja niczyja, wszystko moja wina  
Goodbye, przyjaciele, ups, ich tutaj nie ma  
To nic nie zmienia, idę całkiem sama

Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)  
Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)

Zaplątałam swą  
Czerwoną wstążeczkę  
I gałęzi gąszcz  
Mnie wypuścić nie chce  
Przez ich liści szum  
Kręci mi się w głowie  
Gdy odejdę, czy  
Ktoś się o tym dowie?

Dla mej matuli to szok  
Mówi mi, że to jest błąd (No nie wiem)  
A moi bracia u drzwi  
Nie widzą, że ufam ci (Jak głupia)  
Dokąd ty uciekasz mi?  
Przecież ja nie mam już sił (A szkoda)  
A szkoda, a szkoda

On o pięknych oczach, to nie moja liga  
A ja niczyja, wszystko moja wina  
Goodbye, przyjaciele, ups, ich tutaj nie ma  
To nic nie zmienia, idę całkiem sama

Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)  
Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)

Dla mej matuli to szok  
Mówi mi, że to jest błąd  
A moi bracia u drzwi

Nie widzą, że ufam ci (Nie mam sił)  
Dokąd ty uciekasz mi?  
Przecież ja nie mam już sił (A szkoda)  
A szkoda (A szkoda), a szkoda

On o pięknych oczach (On), to nie moja liga (Nie moja)  
A ja niczyja, wszystko moja wina  
Goodbye, przyjaciele, ups, ich tutaj nie ma  
To nic nie zmienia, idę całkiem sama

Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)  
Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)  
Sama, sama, sama (Please)  
Sama, sama, sama (Zostań)